



W bieżącym roku przypada 5. rocznica, odkąd w grodzie pojawiła się rodzina katolickich skautów. Młodzi ludzie z honorem realizują swoje powołanie, nieustraszenie dążą nieść w świat radość i przyjaźń. Czym się charakteryzuje pedagogika skautingu? Do jakich wartości wychowuje człowieka? I dlaczego rodzice cieszą się, że ich dzieci – skauci? Z historii

Na Białorusi pierwszym, kto zaciekał się skautingiem i zaczął wykorzystywać go jako metodę w katechizacji był o. Andrzej Ablamiejko. Po dzień dzisiejszy aktywnie bierze udział w duszpasterstwie skautów, uczy, że wiara jest nie cegielką, lecz fundamentem wspólnoty, na którym wszystko się buduje i wzrasta. W 1999 roku ojciec proponował wykorzystywać katolickie podejście do skautingu, zaadaptowane przez francuskiego kapłana o. Jakuba Savina SJ.

W 2001 roku katolicy skauci Białorusi po raz pierwszy wzięli udział w obozie szkoleniowym dla szefów na jeziorze Świr. Po tym powstały pierwsze szczepy w Mińsku, Borysowie, Postawach, Witebsku, Homlu i Iwieńcu. W 2012 roku jednostka katolickich skautów pojawiła się w parafii i Najświętszego Odkupiciela w Grodzie. †

CZYM ZAJMUJĄ SIĘ SKAUCI?



Ze słów szczepowych, którzy służą jednostkom skautingowym, najbardziej wyczekiwany wydarzeniem jest letni obóz. Młodzi ludzie wyjeżdżają na przyrodę, stawiają namioty, bawią się, uczestniczą we wspólnych modlitwach... Z reguły razem z nimi jest kapłan, a organizują i kontrolują pracę z dziećmi rodzice i dorośli skauci – Wędrownicy i Przewodniczkini. We współczesnych warunkach wyjazd za granice cywilizacji jest dla młodzieży prawdziwą przygodą. Podczas kilkudniowych wypraw młodzież robi budowy na drzewach, małe kapliczki,

gotują posiłki, stawiają teatralne i rozrywkowe scenki. Każdy odczuwa siebie zaangażowanym i potrzebnym. Uczy się być samodzielnym, zdyscyplinowanym, odpowiedzialnym. W podobnych warunkach hartuje się wytrzymałość i siła ducha. W ciągu roku dla skautów organizowane są również jesienne, zimowe i wiosenne obozy, przeprowadzane są spotkania, na których stopniowo odkrywają oni radość ze swoich talentów i wzrastają w przyjaźni.

Na początku roku zgodnie z tradycją organizuje się Dzień Myśli Braterskiej. Ta impreza jest poświęcona Dniu urodzin założyciela skautingu Robertowi Baden-Powellowi. Skauci zbierają się razem, żeby dziękować za wielką rodzinę. Starsi członkowie ruchu z całej Białorusi co roku wyruszają w Wędrówkę Narodową. Chłopcy pielgrzymują do Gudohaju, a dziewczyny każdego roku wybierają nowe miejsce. Skautów również możemy zobaczyć podczas Drogi Krzyżowej ulicami Grodna. Dzielą się światłem Chrystusa poprzez przekazywanie Betlejemskiego Światła Pokoju, przyjmując go z zagranicy. Także służą jako wolontariusze podczas przeprowadzania Dni Młodzieży.

SZKOŁA WOLI, WYTRWAŁOŚCI, ODWAGI

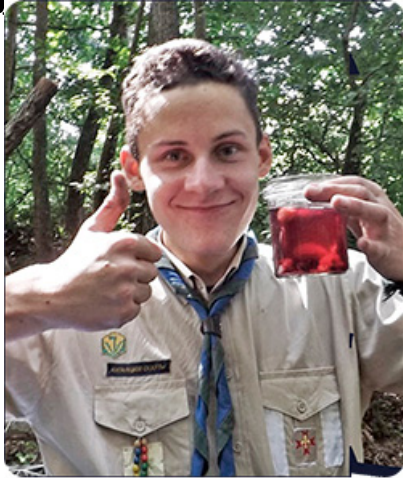
Nowatorstwo skautingu w czasach jego pojawienia się polegało na tym, że w procesie wspólnej działalności dzieci i dorośli łączyli się na równouprawnionych umowach, gdzie każdy odgrywał swoją rolę. Dziecko dobrowolnie zgadzało się z rolą dorosłego, jako starszego brata, bardziej doświadczonego, znającego się na rzeczy. Przypomnieniem tego układu jest znak złączonego kciuka z małym palcem podczas pozdrowienia skautowego. Jest on symbolem tego, że w skautingu starszy pomaga młodszemu. Metoda wychowania w duchu katolickiego skautingu polega na niektórych podstawowych zasadach. Skaut spędza dużo czasu na świeżym powietrzu, wśród młodzieży. Marzy, ale przy tym mocno stoi na nogach. Skaut wychowuje u siebie pewne rysy charakteru, które pomagają mu wzrastać jako wierzący syn lub wierząca córka Kościoła. Na pierwszym miejscu zawsze jest Chrystus. „Czuwaj!” to nie zwykłe pozdrowienie, a styl życia skauta. Jest on gotów codziennie budować Królestwo Jezusa w swoim sercu i wokół siebie. Na trudności spogląda jak na coś normalnego. Uczy się być pokornym i ufać Bożej Opatrzności w sytuacjach, kiedy inni się gubią.

SKAUTOWA RODZINA

Dziewczyny i chłopcy spotykają się w różnych grupach. Przede wszystkim jest to uzasadnione tym, żeby młodzi mogli całkowicie realizować swój potencjał, nie dzieląc pracę na męską lub kobiecą. Chłopcy zmywają naczynia, gotują, dziewczyny – szukają drewno i rozpalają ognisko.

W zgodzie z sobą, przyrodą i Bogiem

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
30.07.2017 00:00



Ostatnio zdawałem egzamin na 1 stopień. Jedno z zadań wyglądało tak: trzeba było śledzić za dzikiem



W skautingu istnieją niektóre zadania, które trzeba zdać, żeby przejść na inny poziom. Ale nie znaczy



Moim zdaniem chłonce według swojej psychologii są bardziej nakierowani na wynik. Mają cel i dążą do



Ogromne niekno wychowania chłopców osobno od dziewczyn polega na tym, że wśród „swoich” przyjm



W ciągu dwóch lat, od kiedy moja córka należy do skautingu, zauważyłam stanowcze zmiany. Stała się